

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 27 lipca 2010 roku wnioskodawca wniósł o ustalenie, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków T. B. i A. B. wchodzi prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), o powierzchni 62 m² i szacowanej wartości 280.000 zł, nadto szereg ruchomości szczegółowo opisanych we wniosku. Wnioskodawca wniósł o przyznanie lokalu mieszkalnego oraz wszystkich ruchomości na rzecz wnioskodawczyni oraz splatę uczestnika kwotą równą 1/2 wartości lokalu mieszkalnego [wniosek k. 2-6].

W odpowiedzi na wniosek A. B. zgłosiła do podziału lokal mieszkalny wskazany we wniosku oraz szereg ruchomości szczegółowo opisanych w odpowiedzi na wniosek. Wniosła również o rozliczenie kwoty 35.000 zł tytułem nakładów z jej majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci darowizny udzielonej uczestniczce przez rodziców w kwocie 15.580 zł, a stanowiącej 20% wartości lokalu mieszkalnego oraz kwoty 14.931 zł tytułem nakładów poczynionych z jej majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci kosztów utrzymania mieszkania wyłącznie przez uczestniczkę w okresie od września 2007 r. do 31 grudnia 2010 r. [k. 67-71].

W piśmie procesowym z dnia 18 czerwca 2013 r. wnioskodawca wniósł o zasądzenie od uczestniczki na swoją rzecz kwoty 30.000 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez uczestniczkę z lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) w sposób wyłączający współposiadanie wnioskodawcy [pismo procesowe k. 283-286].

W toku postępowania uczestniczka modyfikowała wysokość i zakres czasowy zgłoszonych do rozliczenia nakładów oraz zgłosiła dalsze nakłady z jej majątku odrębnego na majątek wspólny:

- na rozprawie w dniu 8 października 2015 r. z tytułu czynszu do kwoty 43.650 zł za okres od września 2007 r. do chwili zgłoszenia [oświadczenie w protokole rozprawy k. 417];

- na rozprawie w dniu 6 października 2016 r. z tytułu czynszu o dalszą kwotę 6046,43 zł za okres od października 2015 r. do 6 października 2016 r. [oświadczenia w protokole rozprawy k. 482];

- na rozprawie w dniu 25 listopada 2016 r. uczestniczka zgłosiła dodatkowo nakład ze swojego majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci wartości mieszkania nr (...) przy ul. (...), określiła wartość nakładu wynikającego z wynikający z darowizny kwoty 15.680 zł dokonanej przez rodziców uczestniczki na jej rzecz na kwotę 39.800 zł, ponadto zgłosiła do rozliczenia łączną kwotę 49.696 zł z tytułu czynszu, jaki uiszczala od września 2007 r. do dnia zgłoszenia oraz kwotę 2093 zł obejmującą opłaty za energię elektryczną, tj. opłaty stałe, przesyłowe, niezależne od korzystania przez lokatorów z lokalu oraz liczone wg tej samej zasady opłaty za gaz i z tytułu użytkowania wieczystego gruntu [oświadczenie w protokole rozprawy k. 541-541v];

- w piśmie procesowym z dnia 12 grudnia 2016 r. A. B. wniosła o ustalenie, że poniosła nakłady w wysokości 136.800 złotych w postaci prawa najmu lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...), zgłosiła do rozliczenia kwotę 39.800 złotych, stanowiącą równowartość kwoty 15.680 zł otrzymanej tytułem darowizny od rodziców oraz kwotę 51.789 zł tytułem opłat za czynsz, gaz, energię elektryczną, podatek od nieruchomości, opłat z tytułu użytkowania wieczystego oraz innych opłat [pismo procesowe k. 550-551];

- w piśmie procesowym z dnia 17 sierpnia 2017 r. zgłosiła dalszy nakład tytułem opłat stałych za lokal za okres od października 2016 r. do sierpnia 2017 r. w wysokości 5133 zł [pismo procesowe k. 568];

- w piśmie procesowym z dnia 24 listopada 2018 r. uczestniczka zgłosiła dodatkowo do rozliczenia kwotę 2615,62 zł z tytułu opłat stałych i podatku od nieruchomości za okres od września 2017 r. do stycznia 2018 r. oraz kwotę 43.380 zł w miejsce poprzednio żądanej kwoty 39.800 zł [pismo procesowe k. 636-637];

- w piśmie procesowym z dnia 10 grudnia 2018 r. wniosła o rozliczenie dalszej kwoty 3929,25 zł tytułem ponoszonych opłat za lokal [pismo procesowe k. 652-653];

- w piśmie procesowym z dnia 7 listopada 2018 r. wniosła o rozliczenie kolejnej kwoty 935,22 zł tytułem opłat stałych za lokal [pismo procesowe k. 660].

W rozważanej sprawie uczestniczka wniosła ostatecznie o ustalenie, że poniosła nakłady ze swojego majątku odrębnego na majątek wspólny stron i ich rozliczenie w wysokości:

- 136.800 zł – tj. kwoty stanowiącej równowartość prawa najmu lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...);

- 43.380 zł – tj. kwoty stanowiącej równowartość 20% wartości mieszkania przy ul. (...) wyliczonej w ten sposób, że w latach 2002-2005 otrzymała od rodziców darowiznę w kwocie 15.680, która to kwota stanowiła 20% wartości lokalu mieszkalnego w chwili jego zakupu;

- 64.404,09 zł - tj. kwoty uiszczonej przez uczestniczkę tytułem opłat za czynsz, gaz, energię elektryczną, podatek od nieruchomości, opłat z tytułu użytkowania wieczystego oraz innych opłat.

W odpowiedzi na żądania strony uczestniczącej pełnomocnik wnioskodawcy podniósł zarzut przedawnienia zgłoszonych roszczeń za okres 3 lat wstecz od dat ich zgłoszenia oraz podniósł zarzut sprzeczności żądania zwrotu kosztów eksploatacji lokalu z zasadami współżycia społecznego w postaci sprawiedliwego obciążenia stron stosunku prawnego i bezpodstawność żądania obciążenia wnioskodawcy kosztami utrzymania lokalu, z którego nie mógł korzystać [oświadczenie w protokole rozprawy k. 420].

Uczestniczka postępowania również podniosła zarzut przedawnienia roszczenia wnioskodawcy co do kosztów ewentualnego wynajmu lokalu [oświadczenie w protokole rozprawy k. 412].

Wnioskodawca rozszerzył swoje żądanie rozliczenia tytułem odszkodowania - wynagrodzenia za korzystanie przez uczestniczkę z lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) w sposób wyłączający współposiadanie wnioskodawcy w okresie od 26 listopada 2009 r. do dnia 25 września 2018 r. w piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 25 września 2018 r. do kwoty 36.750 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 września 2018 r. do dnia zapłaty [pismo procesowe k. 635].

W piśmie procesowym z dnia 11 sierpnia 2016 r. uczestniczka postępowania wystąpiła z wnioskiem o ustalenie nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym w ten sposób, że udział A. B. w tym majątku wynosi $\frac{3}{4}$, a udział uczestnika $\frac{1}{4}$ [pismo procesowe k. 460-462].

Na rozprawie w dniu 6 października 2016 r. byli małżonkowie zgodnie wyłączyli z podziału wszystkie składniki ich majątku ruchomego [oświadczenia w protokole rozprawy k. 481 i 482].

W piśmie procesowym z dnia 14 grudnia 2016 r., na wypadek obciążenia A. B. obowiązkiem spłaty na rzecz T. B., wniosła o rozłożenia zasądzzonego świadczenia na 8 równych rocznych spłat [pismo procesowe k. 552-553].

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 16 listopada 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w punkcie 1. ustalił równe udziały uczestników w ich majątku wspólnym; w punkcie 2. ustalił, że w skład tego majątku wchodzi stanowiący odrębną nieruchomość lokal mieszkalny nr (...) położony w Ł. przy ul. (...), dla którego w Sądzie rejonowym dla łodzi – Ś. w Ł. prowadzona jest księga wieczysta (...) o wartości 216.900 zł; w punkcie 3. dokonał podziału majątku wspólnego uczestników przez przyznanie opisanego w punkcie 2 lokalu A. B., w punkcie 4. zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 108.450 zł tytułem spłaty płatną w terminie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności, zaś w punkcie 5. ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie [postanowienie – k. 665].

Sąd Rejonowy oparł wyrok na następujących ustaleniach faktycznych:

Małżeństwo T. i A. B., zawarte w dniu 17 września 1994 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Ł., zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 4 listopada 2009 r. w sprawie XII C 548/09. Wyrok uprawomocnił się w dniu 25 listopada 2009 r. [okoliczność bezsporna, nadto odpis wyroku z dnia 4 listopada 2009 r. k. 8-8odw].

Z małżeństwa stron pochodzi syn, E. B., urodzony w dniu (...) [okoliczność bezsporna].

Strony są współwłaścicielami lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość położonego w Ł. przy ul. (...) [skrótowy odpis księgi wieczystej KW (...) k. 9-11].

Aktualna wartość rynkowa tego lokalu wynosi wg stanu na dzień 26 listopada 2009 r. [opinia biegłej z zakresu szacunku nieruchomości k. 601-613].

W dacie zawarcia związku małżeńskiego A. B. przysługiwało prawo najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), składającego się z dwóch pokoi i kuchni o powierzchni użytkowej 34,40 m.kw. [okoliczność bezsporna].

W tej samej dacie matce uczestnika postępowania J. B. (1) przysługiwało prawo najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), składającego się z trzech pokoi i kuchni o powierzchni 61,45 m.kw. [okoliczność bezsporna].

W dniu 21 sierpnia 1998 r. w Biurze (...) Urzędu Miasta Ł. przy ul. (...) strony zawarły umowę zamiany mocą której małżonkowie A. i T. B. przenieśli należące do nich prawa wynikające z umowy najmu lokalu położonego przy ul. (...) na rzecz J. B. (1), natomiast J. B. (1) przeniosła na małżonków B. prawa wynikające z umowy najmu lokalu położonego w Ł. przy ul. (...) [kopia umowy zamiany k. 83-84].

W dniu 25 lutego 2005 r. T. B. i A. B. zawarli z Miastem Ł. umowę kupna sprzedaży samodzielnego lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) wraz z udziałem wynoszącym (...) części we własności nieruchomości i takim samym udziałem w częściach wspólnych budynku i innych urządzeń, które nie służą do użytku wyłącznie właścicieli poszczególnych lokali oraz uzyskali wieczyste użytkowanie (...) części działki gruntu, na której posadowiony jest budynek do dnia 26 sierpnia 2103 roku. Cena sprzedawanego lokalu wynosiła 78.400 złotych, przy czym od powyższej ceny sprzedaży została udzielona bonifikata w wysokości 80% wartości lokalu. Przed zawarciem umowy kupujący wpłacili na konto urzędu Miasta kwotę 12.544 złote po zastosowaniu 20% bonifikaty z tytułu jednorazowej wpłaty, udzielonej od ceny ustalonej po zastosowaniu 80% bonifikaty oraz pierwszą opłatę roczną powiększoną o podatek od towarów i usług w wysokości 142,52 złote. Przy zawarciu umowy notariusz pobrała od kupujących łączną kwotę 1684,62 złote tytułem opłaty sądowej i taksy notarialnej. [okoliczność bezsporna, nadto kopia aktu notarialnego k. 75-75 odw].

W dniu 9 lutego 2005 r. została przelana z rachunku bankowego małżonków B. na konto Urzędu Miasta Ł. kwota 12.930,52 zł tytułem ceny zakupu lokalu [wyciąg z rachunku bankowego stron k. 106; kopia zaświadczenia z Urzędu Miasta Ł. k. 279].

Od początku małżeństwa strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, oboje małżonkowie pracowali zawodowo i przyczyniali się do zaspokajania potrzeb rodziny. Ze wspólnych środków finansowane były koszty wyjazdów wakacyjnych rodziny, a także remont mieszkania przy ul. (...). Remont wykonał osobiście uczestnik. Ze wspólnych dochodów małżonków sfinansowany został również wykup mieszkania [przesłuchanie T. B. k. 483-483; cyfrowy zapis protokołu rozprawy 00:26:44-01:04:42]. W czasie trwania małżeństwa co najmniej w okresie od dnia 1 sierpnia 2004 r. do dnia 30 kwietnia 2005 r. strony posiadały wspólne konto w (...) Bank (...) Spółka Akcyjna Oddział w Ł., na które wpływało wynagrodzenie za pracę obu stron postępowania. Od roku 1994 do 1999 T. B. pracował w firmie zajmującej się sprzedażą sprzętu RTV i AGD. Od 2000 do 2001 pracował w firmie (...), zaś w latach 2001-2006 pracował w firmie zajmującej się sprzedażą mebli. W grudniu 2006 r. T. B. rozpoczął prowadzenie własnej działalności gospodarczej i założył konto firmowe na własne nazwisko. W tym czasie w ramach umowy franchisingu prowadził sklep z meblami firmy (...). Tak było do 2010 r., następnie prowadził stoisko odzieżowe w hipermarkecie M1, a w kwietniu 2014 r. wyjechał w celach zarobkowych do Anglii [przesłuchanie T. B. k. 483-483; cyfrowy zapis protokołu

rozprawy 00:26:44-01:04:42]. W trakcie trwania małżeństwa stron T. B. poza wynagrodzeniem za pracę otrzymywał również dodatkowe dochody z tytułu montażu mebli u klientów poza godzinami pracy [zeznania świadka A. S. k. 545 odw].

Od stycznia 2007 r. strony zaprzestały wspólnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Wnioskodawca uiszczał czynsz za lokal, kupował żywność dla siebie i syna [przesłuchanie wnioskodawcy k. 483-485; wyciąg z rachunku bankowego prowadzonego przez (...) Bank (...) S.A. obejmujący okres od dnia 1 sierpnia 2004r. do dnia 30 kwietnia 2005r. k. 99-108]. W 2007r. T. B. dobrowolnie opuścił zajmowany przez strony lokal mieszkalny i wraz z nową partnerką zamieszkał w wynajętym mieszkaniu. W tym czasie uiszczał opłaty za lokal [okoliczności bezsporne].

W dniu 5 lipca 2007 r. A. B., działając jako przedstawicielka ustawowa małoletniego E. B., złożyła pozew o zasądzenie od T. B. na rzecz małoletniego syna kwoty po 500 złotych miesięcznie. W dniu 19 września 2007 r. strony zawarły ugodę sądową, mocą której T. B. zobowiązał się uiszczać na rzecz E. B. kwotę po 500 złotych miesięcznie [pozew k. 3-4 akt VIII RC 411/07 tutejszego Sądu; ugoda k. 16 akt VIII RC 411/07].

W dniu 18 grudnia 2007 r. T. B. złożył pozew o rozwód pomiędzy stronami, który cofnął w dniu 8 maja 2008 r. [pozew k. 203 akt XII C 2642/07 Sądu Okręgowego w Łodzi; pismo procesowe k. 30 akt XII C 2642/07 Sądu Okręgowego w Łodzi; postanowienie o umorzeniu postępowania k. 31 akt XII C 2642/07 Sądu Okręgowego w Łodzi].

W maju 2008 r. T. B. wrócił do rodziny, strony wymieniły okna w mieszkaniu i rozpoczęły remont lokalu. W pokoju syna stron została położona gładź na ścianach, ściany zostały pomalowane, wykonany został podwieszany sufit z halogenami, a na podłodze położona wykładzina dywanowa. Została wyremontowana łazienka i ubikacja, założona nowa armatura. Następnie strony rozpoczęły remont kuchni. Zostały zdjęte gniazdko elektryczne, skute płytki pomiędzy szafkami, zagipsowane ściany i zdjęte korpusy szafek. [przesłuchanie świadków: M. B. k. 125-126; J. B. (2) k. 126-127].

W styczniu 2009 r. J. B. (2) wyjechał na urlop do Egiptu wraz z nową partnerką. O swoim wyjeździe nie poinformował żony [okoliczności bezsporne].

W dniu 22 lutego 2009 r. podczas pobytu T. B. w pracy kurier z firmy przewozowej przywiózł mu na palecie 5 paczek. Po rozpakowaniu T. B. stwierdził, że znajdują się tam jego osobiste rzeczy z mieszkania przy ul. (...) oraz list od żony, w którym informowała go, że nie ma już wstępu do wspólnego mieszkania i aby poszukał sobie nowego lokum. Wnioskodawca zadzwonił wówczas do kolegi D. P., który miał większy samochód i poprosił, aby pomógł mu przewieźć pudła do mieszkania na ul. (...). Wieczorem panowie pojechali do miejsca zamieszkania wnioskodawcy, gdzie T. B. nie mógł dostać się do domu, ponieważ w drzwiach zostały wymienione zamki. Wówczas wnioskodawca udał się na Komendę Policji prosząc o interwencję. (...) przybyli na miejsce około 20.30, funkcjonariusze udali się wraz z wnioskodawcą do mieszkania stron, gdzie potwierdzili fakt wymiany zamka i brak możliwości dostania się do środka. Na powyższą okoliczność Policja sporządziła notatkę służbową. Po odjeździe funkcjonariuszy T. B. poinformował D. P., że żona wyrzuciła go z domu i poprosił o przewiezienie rzeczy do miejsca zamieszkania matki. Po opisanym zdarzeniu wnioskodawca przez kilka tygodni zamieszkiwał u matki, a następnie zamieszkał z nową partnerką w jej mieszkaniu. Wnioskodawca poprosił syna, aby ten udostępnił mu klucze do mieszkania na Marynarskiej, ale syn odmówił twierdząc, że mama zmieniła zamki i zabroniła mu udostępniać ojcu klucze. [zeznania świadka D. P. k. 324; przesłuchanie wnioskodawcy k. 325-326; kopie notatników służbowych funkcjonariuszy ogniwa patrolowego V KP K. w Ł. k. 342-343odw.].

T. B. dbał o siebie, zawsze dobrze wygląd, nosił markowe ubrania, używał dobrych perfum [okoliczności bezsporne].

W (...) syn stron skończył liceum i nie podjął dalszej nauki. Po ukończeniu szkoły wyjechał za granicę, gdzie przez pewien czas pracował. Z Wielkiej Brytanii przywiózł oszczędności, które przeznaczył na zakup samochodu. Koszty paliwa do samochodu własnego i pojazdu syna ponosiła uczestniczka. Po powrocie z zagranicy syn stron podjął pracę,

ale pieniądze przeznaczał na własne potrzeby, w dalszym ciągu mieszkając z matką i pozostając na jej utrzymaniu. [przesłuchanie uczestniczki k. 556-557].

Aktualnie A. B. jest zatrudniona na stanowisku konsultanta do spraw obsługi klienta w sieci T-M.. Uzyskuje miesięczne wynagrodzenie brutto w kwocie 2850 złotych. Dodatkowo, za wykonany plan, otrzymuje prowizje w wysokości 500-1000 złotych. Jej średnie miesięczne wynagrodzenie, przy uwzględnieniu prowizji wynosi 2.800 złotych netto. Uczestniczka do marca 2020 r. będzie spłacała niewielki kredyt, którego miesięczna rata wynosi 137 złotych, ponadto ponosi opłaty z tytułu czynszu i mediów. Za prąd płaci 90-100 złotych miesięcznie, za gaz 40 złotych, za Internet 50 złotych oraz za telefon 50 złotych. Obecnie syn stron nie ma stałej pracy. Jeżeli podejmuje zatrudnienie uzyskuje z pracy niewielkie wynagrodzenie. Syn nie przekazuje matce pieniędzy na opłaty i bieżące życie. [przesłuchanie uczestniczki k. 662-663].

Wysokość czynszu najmu możliwa do uzyskania z tytułu najmu pokoju o powierzchni 10 m.kw. w lokalu mieszkalnym nr (...) przy ul. (...) w Ł. wynosiła w okresie od 26 listopada 2009 r. do 31 października 2015 r. w skali miesiąca kwotę 350 złotych, a za cały okres opiniowany 24.860 złotych [opinia biegłego z zakresu wyceny czynszów k. 431-445].

W tym samym czasie uczestniczka uiszczała z tytułu opłat stałych [tj. opłat niezależnych od tego, czy lokal jest użytkowany] kwotę 26.460 złotych [opinia biegłego z zakresu wyceny czynszów k. 431-445].

W okresie od listopada 2015 r. do listopada 2018 r. z tytułu opłat stałych za lokal, opłat przesyłowych za dostarczenie energii elektrycznej i gazu, opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu oraz podatku od nieruchomości uczestniczka uiszczała kwotę 17.144,76 złotych [kartoteki konta, zestawienia opłat stałych, decyzje w sprawie podatku od nieruchomości, dowody uiszczenia opłaty z tytułu użytkowania wieczystego gruntu - k. 479-480; k. 504-532; k. 569-570; k. 638-639; k. 654; k. 659].

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy nie dał wiary twierdzeniom uczestniczki postępowania, że w lutym 2009 r. wymieniła zamki w drzwiach ponieważ syn zgubił klucze oraz, że wnioskodawca nie był zainteresowany, aby uzyskać nowy komplet kluczy. Powyższemu przeczą twierdzenia wnioskodawcy oraz zeznania świadka D. P., którzy podali Sądowi, że we wskazanej dacie uczestniczka postępowania przysłała wnioskodawcy do miejsca pracy paczki z jego osobistymi rzeczami pochodzącymi z mieszkania przy ul. (...) oraz listem informującym o braku wstępu do wspólnego mieszkania i konieczności poszukania nowego lokum, zaś wieczorem T. B. nie mógł dostać się do domu, pomimo wielokrotnych prób kontaktu telefonicznego z uczestniczką postępowania. W rozważanej sprawie wnioskodawca podał również Sądowi, że A. B. zabroniła synowi przekazywać mu klucze do mieszkania, a powyższe znajduje potwierdzenie w zachowaniu A. B., która pomimo zobowiązania złożonego w toku niniejszego postępowania, do jego końca nie wydała wnioskodawcy kluczy do mieszkania.

Sąd I Instancji nie dał również wiary twierdzeniom uczestniczki, że na poczet ceny zakupu lokalu przelała ze swojego konta kwotę 13.000 złotych, a resztę ceny w kwocie 3.000 złotych uiszczała później oraz, że pieniądze te pochodziły z darowizn dokonywanych na jej rzecz przez ojca. W omawianym zakresie twierdzenia uczestniczki pozostają w sprzeczności z dowodami z dokumentów w postaci wyciągu z rachunku bankowego stron [k. 106] i kopii dokumentu przelewu [k. 279], z treści których jednoznacznie wynika, że w dniu 9 lutego 2005 r. została przelana z rachunku bankowego małżonków B. na konto Urzędu Miasta Ł. kwota 12.930,52 zł tytułem ceny zakupu lokalu. Zeznania uczestniczki o darowiźnie przez ojca na jej wyłączną rzecz kwoty 16.000 złotych nie znajdują również potwierdzenia w zeznaniach świadka T. C. – ojca A. B., który podał Sądowi, że dawał pieniądze w kwotach 500-1500 złotych, łącznie w kwocie około 16.000 zł córce, przy czym początkowo miał na myśli małżeństwo, a potem słyszał, że źle się w tym małżeństwie dzieje i wtedy dawał pieniądze już tylko z przeznaczeniem dla córki. Świadek nie był jednak w stanie wskazać Sądowi, jaką kwotę przekazał stronom, a jaką wyłącznie uczestniczce postępowania. W dalszej kolejności Sąd Rejonowy zauważył, że z treści powołanego wyżej wydruku z rachunku bankowego wynika również, że wypłaty kwoty 13.000 złotych właściciel rachunku dokonał dopiero w dniu 25 kwietnia 2005 r., czyli dwa miesiące po zakupie lokalu. Nawet zatem jeżeli przyjąć, że uczestniczka postępowania otrzymała w wyniku darowizny od ojca kwotę 16.000 złotych, to w niniejszej sprawie nie wykazała, by właśnie ta kwota została przeznaczona na wykup mieszkania.

W ocenie Sądu Rejonowego bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostają natomiast darowizny T. C. dokonywane na rzecz A. B. po ustaniu wspólności majątkowej stron z przeznaczeniem na remont lokalu.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 31 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przytoczony artykuł rozstrzyga kwestię przynależności do majątku wspólnego poszczególnych składników zgłoszonych do podziału przez uczestników. Paragraf 2 powołanego wyżej artykułu wskazuje zaś składniki wchodzące w skład majątku wspólnego, przy czym katalog ten nie jest zamknięty. Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków, ich katalog zawiera art. 33 k.r. i o.

Po ustaniu wspólności majątkowej każdy z małżonków może wystąpić do sądu z wnioskiem o podział majątku wspólnego – w razie śmierci jednego z małżonków uprawnienie takie przysługuje jego spadkobiercy. Przepis art. 46 k.r. i o. stanowi o tym, że do podziału majątku objętego uprzednio wspólnością majątkową w kwestiach nie unormowanych przepisami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego o dziale spadku tj. art. 1035 – 1046 k.c.. Z kolei art. 1035 k.c. przewiduje, iż do dziale spadku i wspólności majątku spadkowego (a zatem także do podziału majątku wspólnego po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej) stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, tj. art. 210 – 221 k.c..

W niniejszej sprawie wspólność majątkowa pomiędzy małżonkami ustała z datą uprawomocnienia się wyroku w sprawie o rozwód, tj. z dniem 25 listopada 2009 r..

Zgodnie z art. 43 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, od chwili ustania ustawowej wspólnoty majątkowej małżeńskiej małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Jednakże, stosownie do § 2 tego przepisu z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 k.r. i o.).

W piśmie procesowym z dnia 11 sierpnia 2016 r. uczestniczka postępowania wystąpiła z wnioskiem o ustalenie nierównych udziałów stron w majątku wspólnym w ten sposób, że udział A. B. w tym majątku wynosi $\frac{3}{4}$, a udział uczestnika $\frac{1}{4}$ [pismo procesowe k. 460-462].

Regulacja przepisu art. 43 § 2 k.r. i o. formułuje dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, które muszą wystąpić łącznie i które pozostają do siebie w takim stosunku, że żadne „ważne powody” nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie – nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym „ważne powody” [tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 czerwca 2018r. IV CSK 90/18].

Przez ważne powody w znaczeniu przewidzianym przez art. 43 § 2 k.r. i o. rozumie się takie okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania której ten małżonek nie przyczynił się. O stopniu przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego nie decyduje przy tym wyłącznie wysokość zarobków lub innych dochodów osiąganych przez małżonków, wykorzystanych na zaspokojenie potrzeb rodziny. Dla jego określenia istotne jest natomiast to, czy małżonkowie racjonalnie gospodarują posiadanymi zasobami, w szczególności, czy ich nie trwonią. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym stosownie do art. 43 § 3 k.r. i o. (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 listopada 2002 r., sygn. akt III CKN 1018/00).

Ciężar dowodu wykazania zaistnienia przesłanek uzasadniających ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym spoczywa na uczestniku postępowania, który zgłosił taki wniosek [tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 kwietnia 2018 r. IV CSK 549/17].

W ocenie Sądu Rejonowego w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy brak było podstaw do ustalenia, że strony przyczyniały się w różnym stopniu do powstania majątku wspólnego. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, dla ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym konieczne jest, by dysproporcje w pomnażaniu majątku wspólnego były uchwytne i wymierne finansowo, a zaniedbania jednej ze stron miały charakter długotrwały, zawiniony, a nawet nosiły cechy rażącego lub uporczywego uchylania się od przyczyniania się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72 oraz z dnia 26 listopada 1973 r. III CRN 227/73).

W niniejszej sprawie trudno dopatrzeć się uchwytnych i wymiernych finansowo dysproporcji w przyczynianiu się wnioskodawczyni i uczestnika do powstawania majątku wspólnego. Ponadto w ocenie Sądu brak jest w niniejszej sprawie wspomnianych wyżej ważnych powodów przemawiających za ustaleniem na tej podstawie nierównych udziałów na korzyść uczestniczki postępowania. Jak wynika z zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oboje małżonkowie w czasie trwania małżeństwa pracowali, dochody obojga do 2006 r. wpływały na wspólny rachunek bankowy, z którego środki przeznaczone były na zaspokajanie bieżących potrzeb rodziny, ale także na inwestycje. Ze wspólnych środków małżonków został wykupiony od Miasta Ł. lokal mieszkalny, który na datę ustania wspólności majątkowej stanowił jedyny istotny składnik majątku wspólnego stron. Lokal ten został nabyty przy tym 25 lutego 2005 r., zatem na kilka lat przed ustaniem wspólności ustawowej między stronami. Uczestniczka postępowania nie wykazała, by wnioskodawca nie przyczynił się do powstania majątku wspólnego lub by ten majątek trwonił. W ocenie Sądu takiego wniosku nie da się wyprowadzić z samego faktu, że T. B. lubił dobrze wyglądać, kupował markowe ubrania lub spotykał się ze znajomymi. W niniejszej sprawie nie zostało bowiem wykazane, by zaspokajanie potrzeb wnioskodawcy odbywało się przy jednoczesnym braku zaspokojenia potrzeb założonej przez strony rodziny.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd I instancji ustalił, że byli małżonkowie T. B. i A. B. mają równe udziały w majątku wspólnym.

W rozważanej sprawie nie było przedmiotem sporu to, że w skład majątku podlegającego podziałowi wchodzi lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość położony w Ł. przy ul. (...). Wartość lokalu została ustalona przez biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości na kwotę 216.900 zł i nie była kwestionowana przez strony. Wobec cofnięcia wniosku o ustalenie, iż w skład majątku wspólnego wchodziły również wskazane we wniosku nieruchomości Sąd nie czynił w tym zakresie żadnych ustaleń.

Stosownie do treści art. 212 § 2 Kodeksu cywilnego rzecz, którą nie da się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych. W świetle powołanego przepisu i zgodnie ze stanowiskami stron, które nie uczyniły przedmiotem sporu sposobu rozporządzenia majątkiem wspólnym, Sąd w punkcie 3 postanowienia przyznał powyższy lokal na rzecz A. B.. Zgodnie z treścią art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r. i o. jeżeli w ramach dokonywania podziału majątku wspólnego ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia.

W rozważanej sprawie Sąd zasądził od A. B. na rzecz T. B. tytułem spłaty kwotę 108.450 złotych. Termin dokonania zapłaty Sąd ustalił na 1 miesiąc od daty uprawomocnienia się postanowienia. W ocenie Sądu Rejonowego taki termin uwzględnia zarówno interes T. B. polegający na możliwie nieodległym w czasie uzyskaniu ekwiwalentu pieniężnego udziału, a także interes A. B. związany z koniecznością zgromadzenia środków pieniężnych potrzebnych do dokonania spłaty, przy uwzględnieniu również faktu, że postępowanie w tej sprawie toczyło się od lipca 2010 r., a strony od początku trwania postępowania wносиły zgodnie o przyznanie lokalu na rzecz uczestniczki postępowania. A. B. od wielu lat powinna zatem liczyć się z koniecznością spłaty uczestnika i czynić odpowiednie starania o uzyskanie środków niezbędnych na spłatę. Powyższy argument sprzeciwiał się również rozłożeniu zasądzonej spłaty na 8 rocznych rat,

o co wносиła uczestniczka postępowania. Uzasadnione wydaje się zatem zasądzenie od uczestniczki całej kwoty jednorazowo z jednoczesnym odroczeniem terminu spłaty w taki sposób, aby A. B. mogła poczynić starania w celu uzyskania np. kredytu bankowego lub pożyczki od członków rodziny celem spłaty wnioskodawcy.

Ustalając termin płatności kwoty 108.450 złotych Sąd nie wziął pod uwagę faktu, że uczestniczka postępowania nadal utrzymuje dorosłego syna stron, zgadzając się, by ten zarobione prze siebie pieniądze odkładał na własne potrzeby. Decyzję o finansowaniu syna A. B. podjęła bowiem samodzielnie i na własne ryzyko, a skutkami tej decyzji nie może zostać obciążony wnioskodawca. W zakresie wysokości odsetek jakie będą należały się wnioskodawcy w razie uchybienia terminowi zapłaty wskazać należy, iż stosownie do treści art. 481 § 2 k.c. są to odsetki ustawowe za opóźnienie.

W rozważanej sprawie uczestniczka wniosła o ustalenie, że poniosła nakłady ze swojego majątku odrębnego na majątek wspólny stron w wysokości:

- 136.800 zł – tj. kwoty stanowiącej równowartość prawa najmu lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...);

- 43.380 zł – tj. kwoty stanowiącej równowartość 20% wartości mieszkania przy ul. (...) wyliczonej w ten sposób, że w latach 2002-2005 otrzymała od rodziców darowiznę w kwocie 15.600, która to kwota stanowiła 20% wartości lokalu mieszkalnego w chwili jego zakupu;

- 64.404,09 zł - tj. kwoty uiszczonej przez uczestniczkę tytułem opłat za czynsz, gaz, energię elektryczną, podatek od nieruchomości, opłat z tytułu użytkowania wieczystego oraz innych opłat.

Jak wynika z poczynionych przez Sąd Rejonowy w sprawie niniejszej ustaleń faktycznych w dacie zawarcia związku małżeńskiego A. B. przysługiwało prawo najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), składającego się z dwóch pokoi i kuchni o powierzchni użytkowej 34,40 m.kw. W tej samej dacie matce uczestnika postępowania J. B. (1) przysługiwało prawo najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), składającego się z trzech pokoi i kuchni o powierzchni 61,45 m.kw. W dniu 21 sierpnia 1998 r. w Biurze (...) Urzędu Miasta Ł. przy ul. (...) strony zawarły umowę zamiany, mocą której małżonkowie A. i T. B. przenieśli należące do nich prawa wynikające z umowy najmu lokalu położonego przy ul. (...) na rzecz J. B. (1), natomiast J. B. (1) przeniosła na małżonków B. prawa wynikające z umowy najmu lokalu położonego w Ł. przy ul. (...). Zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę z chwilą przeniesienia przez A. B. na rzecz J. B. (1) prawa wynikającego z umowy najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), prawo uczestniczki postępowania do przedmiotowego lokalu wygasło. Tym samym, równowartość tego prawa nie może stanowić nakładu z majątku odrębnego uczestniczki na majątek wspólny stron. Również w związku z wygaśnięciem prawa najmu uczestniczka nie otrzymała żadnej kwoty pieniężnej, którą przeznaczyłaby na nabycie innego prawa. Jednocześnie z datą wygaśnięcia prawa uczestniczki do opisanego lokalu, do majątku wspólnego stron weszło prawo najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), które to prawo następnie wygasło w związku z nabyciem w dniu 25 lutego 2005 r. prawa własności przedmiotowego lokalu. Ostatecznie zatem w skład majątku wspólnego stron weszło prawo własności samodzielnego lokalu mieszkalnego, jednocześnie majątek stron nie wzbogacił się żadną kwotą w związku z wygaśnięciem praw najmu do lokali opisanych wyżej, co stanowi o braku podstaw do rozliczenia nakładu z majątku odrębnego uczestniczki postępowania na majątek wspólny stron.

W zakresie żądania rozliczenia kwoty 43.380 zł stanowiącej równowartość 20% wartości mieszkania przy ul. (...) - wyliczonej przez uczestniczkę postępowania w ten sposób, że na nabycie lokalu otrzymała od rodziców darowiznę w kwocie 15.600, która to kwota stanowiła 20% wartości lokalu mieszkalnego w chwili jego zakupu - Sąd ustalił, że cała kwota przeznaczona na nabycie prawa własności lokalu mieszkalnego stanowiącego majątek wspólny stron pochodziła ze środków wspólnych małżonków, a w niniejszej sprawie nie zostało wykazane, by pieniądze na ten cel pochodziły z darowizny dokonanej przez rodziców A. B. na jej rzecz.

W zakresie żądania rozliczenia nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny stron tytułem opłat za czynsz, gaz, energię elektryczną, podatek od nieruchomości, opłaty z tytułu użytkowania wieczystego za okres od września

2007 r. do listopada 2009 r. Sąd uznał, że żądanie nie jest uzasadnione, ponieważ w tym czasie strony obowiązywał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej i wszelkie opłaty dokonywane były ze środków pochodzących z majątku wspólnego.

W zakresie żądania rozliczenia nakładów za okres od grudnia 2009 r. do listopada 2018 r. Sąd uznał, że nie podlegają one rozliczeniu w niniejszym postępowaniu w związku z treścią art. 5 k.c.. Zgodnie z powołanym przepisem nie można czynić ze swojego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Jak ustalił Sąd w toku niniejszego postępowania w dniu 22 lutego 2009 r. wnioskodawca odebrał w swoim miejscu pracy paczki zawierające jego rzeczy osobiste z mieszkania przy ul. (...) oraz list od żony, w którym informowała go, że nie ma już wstępu do wspólnego mieszkania i ma poszukać sobie nowego lokum. Od tego dnia wnioskodawca nie mógł dostać się do wspólnego mieszkania stron, ponieważ zostały w nim wymienione zamki. Kiedy T. B. poprosił syna, aby ten udostępnił mu klucze do mieszkania, syn odmówił twierdząc, że mama zmieniła zamki i zabroniła mu udostępnić ojcu klucze. Od wskazanej daty do chwili obecnej lokal zajmuje wyłącznie uczestniczka postępowania oraz pełnoletni syn stron, który w czerwcu 2015 r. ukończył liceum i nie podjął dalszej nauki. Uczestniczka samodzielnie, bez konsultacji z wnioskodawcą przeprowadziła remont mieszkania, uwzględniając potrzeby swoje i syna. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, że żądanie uczestniczki rozliczenia wskazanych wyżej nakładów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w tym z zasadą równego dostępu i korzystania ze współwłaścicieli ze wspólnej nieruchomości. W sytuacji, gdy wnioskodawca wbrew własnej woli został pozbawiony możliwości korzystania z mieszkania, żądanie uczestniczki rozliczenia przez wnioskodawcę opłat za lokal stanowi nadużycie prawa i jako takie nie powinno podlegać ochronie.

T. B. z kolei w toku niniejszego postępowania wniósł o zasądzenie od A. B. na jego rzecz kwoty 36.750 złotych tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez uczestniczkę ze wspólnego lokalu mieszkalnego w sposób wyłączający współposiadanie wnioskodawcy w okresie od 26 listopada 2009 r. do 25 września 2018 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 września 2018 r. do dnia zapłaty.

Zgodnie z treścią art. 206 k.c. każdy ze współwłaścicieli jest upoważniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. W konsekwencji współwłaściciel, który pozbawia innego współwłaściciela posiadania na zasadach określonych w art. 206 k.c., narusza jego uprawnienie wynikające ze współwłasności, a sam, w zakresie, w jakim posiada rzecz i korzysta z niej w sposób wykluczający posiadanie i korzystanie innych współwłaścicieli działa bezprawnie [tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 maja 2006 r. III CZP 9/2006]. Współwłaściciel może domagać się od pozostałych współwłaścicieli korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c. w sposób wyłączający jego współposiadanie, wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy na podstawie art. 224 par. 2 k.c. lub 225 k.c. [tak też Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 19 marca 2013 r. (...)].

W realiach niniejszej sprawy Sąd uznał zgłoszone roszczenie wnioskodawcy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Uczestniczka postępowania, korzystając z lokalu mieszkalnego w sposób wyłączający współposiadanie wnioskodawcy, jednocześnie jednak ponosiła całość kosztów związanych z utrzymaniem tego lokalu. Wnioskodawca natomiast, nie partycypując w kosztach utrzymania wspólnego mieszkania stron, zaoszczędzone w ten sposób środki mógł przeznaczyć na zaspokojenie swoich potrzeb lokalowych.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 k.p.c. ustalając, że każde z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła A. B., zaskarżając je w zakresie punktu 1 i 2 w zakresie zasądzającym od skarżącej splotę w wysokości 108.450 zł terminie miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia, a nadto w

zakresie punktu 5 nie uwzględniającego wniosku uczestniczki o zasądzenie na jej rzecz od wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 45 k.r. i o. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że uczestniczka nie dokonała wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny;

- art. 212 § 3 k.c. poprzez zasądzenie spłaty jednorazowo w terminie miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia podczas gdy możliwości majątkowe uczestniczki i wysokość spłaty uzasadniają rozłożenie spłaty na 8 rat zgodnie z wnioskiem skarżącej;

- art. 43 § 2 i 3 k.r. i o. poprzez uznanie, że w sprawie nie zachodzą ważne powody uzasadniające ustanowienie nierównych udziałów stron w majątku wspólnym, podczas gdy zebrany materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że to uczestniczka postępowania w zdecydowanej większości przyczyniała się do utrzymania i pomnożenia majątku;

- art. 5 k.c. poprzez brak rozważenia okoliczności, iż znaczną część podstawy majątku wspólnego stron stanowiło mieszkanie uczestniczki, a wnioskodawca nie przyczyniał się do zaspokajania potrzeb rodziny ani pomnażania majątku wspólnego małżonków „według swoich sił oraz możliwości zarobkowych i majątkowych”. Wszechstronne rozważenia tych okoliczności winno prowadzić do uznania, iż wnioskodawca czyni ze swego prawa użytek, który jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, dowolną, a nie swobodną – pozostającą w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceną dowodów przejawiającą się:

- odmową przyznania przymiotu wiarygodności zeznaniom uczestniczki oraz świadka T. C. potwierdzającym zakup mieszkania ze środków pieniężnych stanowiących majątek osobisty uczestniczki, pomimo że zeznania te były logiczne, spójne oraz znajdują potwierdzenie w załączonych do akt wyciągach z konta bankowego;

- bezzasadnym uznaniu za w pełni wiarygodne zeznań wnioskodawcy, pomimo że pozostawały one w sprzeczności z treścią zgromadzonego materiału dowodowego i nie można ich było pozytywnie zweryfikować w oparciu o inne dowody;

- odmową ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym na skutek błędnej oceny materiału dowodowego oraz pominięcia jego części potwierdzającej fakt trwonienia i marnotrawienia przez wnioskodawcę środków finansowych i co za tym idzie braku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, a tym bardziej do pomnażania majątku wspólnego stron;

2. art. 320 k.p.c. poprzez obciążenie uczestniczki jednorazową spłatą na rzecz wnioskodawcy, które to rozstrzygnięcia zarówno w zakresie wysokości, jak i czasu wykonania, z uwzględnieniem trudnej sytuacji finansowej uczestniczki – nie można uznać za odpowiednie.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik uczestniczki podjął polemikę z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną dowodów w zakresie dokonanych na rzecz uczestniczki darowizn od rodziców oraz hulaszczego trybu życia wnioskodawcy mających znajdować potwierdzenia w zeznaniach świadków T. C., A. S., M. B. i J. B. (2) oraz w dokumentach w postaci wyciągów z konta bankowego ojca skarżącej. Wskazała nadto, że z pisma Banku (...) S.A. wynika, iż T. B. był posiadaczem konta, z którego dokonano zakupu mieszkania dopiero od 31 maja 2005 roku, a zatem po zawarciu umowy sprzedaży przedmiotowego lokalu. Zarzuciła Sądowi błędne zastosowanie art. 5 k.c. i przyjęcie, że uwzględnienie roszczeń uczestniczki o rozliczenie nakładów w kwocie 62.309,52 zł stałoby w sprzeczności z

zasadami współżycia społecznego, podczas gdy zamieszkiwanie wnioskodawcy od 2007 roku u kolejnych kobiet, które utrzymywał i obdarowywał i pozostawianie uczestniczki z problemami finansowymi oraz samodzielnym utrzymaniem i wychowaniem syna wskazują na coś przeciwnego.

Odnosząc się do ustalenia co do pozbawienia wnioskodawcy możliwości zamieszkiwania w przedmiotowym lokalu w lutym 2009 roku wskazała na brak po jego stronie woli powrotu do domu pomimo zgody żony wyrażanej w trakcie sprawy rozwodowej oraz potwierdzonym przez świadków braku zainteresowania zamieszkiwaniem w tym lokalu.

W zakresie jednorazowej spłaty w terminie miesięcznym podniosła, że uczestniczka nie posiada majątku poza przyznanym jej lokalem, wydatki pochłaniają całość jej dochodów, a z uwagi na poniesione nakłady nie liczyła się ona z obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawcy.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, strona apelująca na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku uczestniczki o ustalenie nierównych udziałów – 30 % na rzecz wnioskodawcy i 70 % na rzecz uczestniczki oraz przyznanie przedmiotowego lokalu mieszkalnego uczestniczkę bez spłat na rzecz wnioskodawcy, względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania, a nadto o stosowna korektę kosztów postępowania za I Instancję i zasądzenia na rzecz uczestniczki kosztów postępowania za obie instancje.

Z ostrożności procesowej wniosła o rozłożenie płatności ewentualnej spłaty na 8 rat i nieobciążanie uczestniczki kosztami sądowymi oraz zwolnienie jej od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w całości (apelacja – k. 689-696).

Na rozprawie pełnomocnik uczestniczki poparła apelację, prostując błąd pisarski w wywiedzionej apelacji i wskazała, że w miejsce omyłkowo wskazanego punktu 2 przedmiotem zaskarżenia jest punkt 4 postanowienia, a przedmiotem apelacji jest taka kwota nakładów jaka wskazana została w jej uzasadnieniu i o nią zwiększona powinna być wartość przedmiotu zaskarżenia. Pełnomocnik wnioskodawcy wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania (protokół – nagranie i k. 729-729v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd I Instancji stan faktyczny w znacznej części.

Dodatkowo Sąd Okręgowy ustalił, że:

Uczestnicy postępowania są współwłaścicielami lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość położonego w Ł. przy ul. (...) – nie 5, jak ustalił Sąd Rejonowy [skrótowy odpis księgi wieczystej KW (...) k. 9-11].

Aktualna wartość rynkowa tego lokalu wg stanu na dzień 26 listopada 2009 r. wynosi 216.900 złotych [opinia biegłej z zakresu szacunku nieruchomości k. 601-613].

W toku sprawy rozwodowej w dniu 9 września 2009 roku małżonkowie B. w wyniku mediacji zawarli ugodę dotyczącą warunków rozvodu, obejmującą między innymi postanowienie, iż A. B. zapłaci T. B. kwotę 65.000 zł tytułem zwrotu części nakładów na mieszkanie oraz w przyszłości zapewni mieszkanie synowi E. [ugoda k. 18-18v załączonych akt XII C 548/09].

Wbrew stanowisku Sądu I instancji, które w najmniejszym stopniu nie zostało uzasadnione i nie poddaje się weryfikacji, oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy jako sąd merytoryczny nie znalazł podstaw do ustalenia poczynienia przez uczestniczkę jakichkolwiek nakładów z tytułu opłat związanych ze wspólnym lokalem i ich wartości, za wyjątkiem nakładu w postaci opłaty za użytkowanie wieczyste gruntu za 2011 w kwocie 49,24 zł (potwierdzenie - k. 528, pismo – k. 529).

Złożone kartoteki księgowe właściciela i wydruki obrotów kont we Wspólnocie mieszkaniowej (k. 479-480, k. 568-569, k. 638-639, k. 654 i 659) mające stanowić dowód wysokości opłat stałych związanych z lokalem z uwagi na swoją formę nie mogą być uznane za dokumenty, a przede wszystkim zawierają takie pozycje jak rozliczenie zimnej wody i ścieków, rozliczenie c.o. czy podgrzania zimnej wody, a zatem dokonane wpłaty nie dają się zarachować na same opłaty stałe – te bowiem nie zostały wyszczególnione.

Za całkowicie nieuprawnione uznać natomiast należy ustalenie przez Sąd Rejonowy uiszczenia przez uczestniczkę opłat stałych za lokal na kwotę 26.460 złotych na podstawie opinii biegłego z zakresu wyceny czynszów. Opinia biegłego nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych innych niż wymagające wiadomości specjalnych, a wynikające z tezy dowodowej. Przykładowo opinia biegłego może być podstawą ustalenia wartości rynkowej poszczególnych przedmiotów z majątku wspólnego, ale dokonanie ich wyceny nie oznacza udowodnienia ich przynależności do majątku wspólnego, biegły może oszacować czynsz należny za lokal, ale jego opinia nie może być podstawą ustalenia uiszczenia związanych z nim opłat przez kogokolwiek. Powołana opinia biegłego nie tylko nie zawiera załączników będących podstawą stwierdzenia, że opłaty za lokal w całym okresie objętym opinią uiszczała uczestniczka, ale nawet nie wskazuje źródła tej wiedzy biegłego.

Kopie decyzji w sprawie podatku od nieruchomości (k. 504-511) nie są dokumentem, a nadto wskazują one jedynie wysokość należności, a nie dokonanych wpłat. Od kogo pochodzą odręczne adnotacje o wpłatach nie wiadomo, a regularnemu ich uiszczaniu przez uczestniczkę przeczy złożona kopia zajęcia jej wynagrodzenia za pracę na poczet należności z tego tytułu za 2014 rok (k. 509). Analogiczne ma się udowodnienie poniesienia opłat za użytkowanie wieczyste za inne lata niż 2011 rok – brak jest dowodów wpłat, a kopie monitów dotyczących ich zapłacenia (k. 525-527 i k. 640) wskazują na istnienie zaległości, zaś odręczne adnotacje o zapłacie są niewiadomego pochodzenia i nie wskazują wpłacającego.

Rozliczenia zużycia energii i zestawienia opłat stałych w punkcie poboru energii (k. 512-524) znów są jedynie dowodem wysokości należności, natomiast ich uregulowanie przez uczestniczkę nie zostało wykazane, zwłaszcza właściwym dokumentem. Za dokumenty potwierdzające wpłaty nie mogą však być uznane kopie blankietów do wpłat z odręcznymi adnotacjami o ich zapłaceniu (k. 646-647).

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacji, należy odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., gdyż jedynie prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego. Stosownie do powołanego przepisu art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem działania sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych

i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Według reguł utrwalonych w orzecznictwie, ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wydanie na podstawie tego orzeczenia przez sąd, nie narusza art. 233 § 1 k.p.c., jeżeli z zebranego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, bo takie działanie mieści się w przyznanych mu kompetencjach swobodnego uznania, którą z możliwych wersji przyjmuje za prawdziwą.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych, należy zauważyć, że twierdzenie skarżącej o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. we wskazanym w apelacji zakresie jest chybione. Żadne argumenty mające przemawiać, za rzekomo błędnym ustaleniem stanu faktycznego w zakresie poczynionych przez uczestniczkę nakładów na nabycie lokalu mieszkalnego oraz rzekomego marnotrawienia majątku przez wnioskodawcę nie zostały przedstawione.

Pełnomocnik A. B. nie wskazała jaka część zeznań uczestniczki i jej ojca zostały błędnie ocenione, a ich analiza w świetle pozostałego materiału dowodowego jednoznacznie wskazuje na zgodność rozumowania Sądu I instancji zarówno z zasadami logiki, jak i doświadczenia życiowego. Wbrew stanowisku uczestniczki doświadczenie życiowe nie pozostawia wątpliwości, iż w zdecydowanej większości małżeństw pomoc finansowa rodziców przeznaczona jest dla

nowo założonej rodziny, a nie tylko dla własnego dziecka. Tak też było w sprawie niniejszej, a zeznania T. C. okoliczność tę potwierdzają, zeznając, że początkowo darowizny dawał małżonkom. Późniejsze losy małżeństwa nie mogą zmienić faktów, choć zapewne w sytuacji rozwodu większość rodziców żałuje, że inwestowała w małżeństwo, które nie przetrwało próby czasu, zamiast obdarować syna czy córkę. Powoływane w apelacji wyciągi z konta bankowego nie zostały sprecyzowane, a zatem nie można stwierdzić jakie to dokumenty miałyby potwierdzać wersje uczestniczki. Jeśli miałyby chodzić o wyciąg z rachunku małżonków w N. Banku (k. 106), to nie tylko nie potwierdza on dokonania wpłaty na mieszkanie ze środków darowanych rzekomo uczestniczkce, ale przeciwnie wskazuje, że środki na ten cel były wspólne. Wprawdzie wnioskodawca formalnie był współwłaścicielem rachunku dopiero od 31 maja 2005 roku, ale uczestniczka zdaje się pomijać fakt, że na rachunek ten regularnie wpływało wynagrodzenie T. B. za prace w firmie (...), a nie tylko wynagrodzenie uczestniczki. Co więcej z wyciągu nie wynika żadna wpłata mogąca pochodzić z darowizny od ojca uczestniczki, a zwłaszcza tak opisana w tytule przelewu. Dowodem dokonania jakiegokolwiek darowizny na rzecz córki nie może być również zaświadczenie (k. 274) dotyczące wypłat z rachunku T. C. w (...) Banku, jako potwierdzające jedynie jakie kwoty świadek wypłacił, a nie na co je przeznaczył. Fakt gromadzenia na rachunku należącym formalnie do uczestniczki środków z wynagrodzeń obojga małżonków wskazuje jednoznacznie na prawidłowość oceny Sądu Rejonowego, że kwota 12.930,52 zł tytułem ceny zakupu lokalu przelana na konto Urzędu Miasta Ł. w dniu 9 lutego 2005 r. pochodziła w istocie z rachunku bankowego małżonków B., a z pewnością z ich majątku wspólnego.

Okoliczności powyższe wskazują nadto, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż wnioskodawca zarabiał i przyczyniał się do gromadzenia majątku wspólnego. Wbrew powtarzanym wielokrotnie twierdzeniom uczestniczki o rzekomym hulastycznym trybie życia wnioskodawcy i trwonieniu przez niego majątku nie zaferowała ona na tę okoliczność, żadnego wiarygodnego dowodu. Żaden ze świadków okoliczności tej nie potwierdził, a Sąd Rejonowy zgodnie z ich zeznaniami władny był ustalić jedynie, że T. B. lubił dobrze wyglądać, kupował markowe ubrania, używał dobrych perfum lub spotykał się ze znajomymi. Nawet ojciec uczestniczki nie potwierdził zarzutów czynionych T. B. przez uczestniczkę dotyczących jego trybu życia czy szczególnych wydatków. Również zeznania pozostałych świadków, w tym przywołanej w apelacji K. C. (poprzednio S.) nie zwierają takich informacji.

Ustosunkowując się zatem do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że te ustalenia, które zostały poczynione nie są obarczone błędami zarzucanymi w apelacji, za wyjątkiem ustaleń dotyczących poczynienia i wysokości nakładów z związanych z opłatami za lokal, których zarzuty apelacyjne dotycząca naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie obejmują. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy przyjął je za własne, natomiast w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy konieczne było ich uzupełnienie, co poczynione zostało wyżej.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego są równie nieprecyzyjne, co zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Co więcej pozostają one w pewnej sprzeczności ze sobą i z uzasadnieniem apelacji. Zarzut naruszenia art. 45 k.r. i o. odnosi się ogólnie do nieuwzględniania wydatków i nakładów uczestniczki z jej majątku osobistego na majątek wspólny, a w uzasadnieniu mowa jest o kwocie 62.309,52 zł nierozliczonych nakładów w postaci opłat za lokal. Jednocześnie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w ogóle nie odnosi się do tych właśnie nakładów, podczas gdy żądanie uczestniczki obejmowało rozliczenie łącznej kwoty 64.402,09 zł, a ustalenia Sądu Rejonowego obejmują jedynie kwotę 41.604,76 zł, i te właśnie ustalenia są błędne, o czym wyżej. Kwestia pozostałych zgłoszonych nakładów nie została w ogóle poruszona w uzasadnieniu apelacji, pomimo kwestionowania ustaleń Sądu Rejonowego dotyczących pochodzenia środków na nabycie przedmiotowego lokalu. Również zarzut naruszenia art. 5 k.c. zdaje się odnosić do nieuwzględniania nakładów wynikających z opłat za lokal.

Tak sformułowana apelacja nie pozwala jednoznacznie określić zakresu zaskarżenia. Dokonując łącznej analizy zarzutów i uzasadnienia apelacji Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż przedmiotem zaskarżenia jest kwestia ustalenia równych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym (co winno skutkować ustaleniem wartości przedmiotu zaskarżenia odpowiadającą całej wartości majątku), nakładów z majątku osobistego uczestniczki na majątek wspólny w postaci wpłaty na cenę nabycia wspólnego lokalu (żądana kwota „zwaloryzowana” 43.380 zł) oraz niesprecyzowanej części nakładów w postaci opłat za lokal w kwocie 62.309,52 zł i kwestia sposobu płatności ewentualnej spłaty.

Najdalej idący jest zarzut naruszenia art. 43 §§ 2 i 3 k.r. i o. poprzez ustalenia równych udziałów uczestników w majątku wspólnym i on wymaga rozważenia w pierwszej kolejności.

Jak wskazano wyżej A. B. nie podołała wnioskującemu z art. 6 k.c. ciężarowi udowodnienia okoliczności mających w jej ocenie przesądzać o konieczności ustalenia nierównych udziałów w proporcji $\frac{3}{4}$ na jej rzecz i $\frac{1}{4}$ na rzecz wnioskodawcy. Ustalenia Sądu rejonowego w tej części są jak najbardziej prawidłowe i oparte na swobodnej ocenie zaoferowanego materiału dowodowego. Również ocena prawna ustalonych okoliczności faktycznych nie budzi najmniejszych zastrzeżeń Sądu Okręgowego. Pamiętać należy, że dla oceny stopnia przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego zasadnicze znaczenie ma okres jego gromadzenia, a nie późniejsza postawa jednego z małżonków, chyba, że doprowadził on do jego poważnego uszczuplenia lub zaprzepaszczenia. Co najmniej do 2006 roku oboje małżonkowie pracowali, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe i korzystali ze wspólnego konta bankowego. Ze wspólnych środków wpłacili wymaganą cenę zakupu lokalu przy ul. (...) i wspólnie je remontowali. Fakt, że remonty te były jedynie częściowe nie wskazuje na brak zaangażowania wnioskodawcy w utrzymanie domu. Uczestniczka nie udowodniła aby w tym okresie małżeństwa T. B. nie wykorzystywał swoich możliwości zarobkowych czy też przeznaczał je wyłącznie na własne potrzeby. Zarzucany mu dobry wygląd i utrzymywanie kontaktów towarzyskich nie świadczą jeszcze o istnieniu tych okoliczności. Fakt, że małżonkowie mieli być może inne podejście do bieżących wydatków również nie przesądza o zgromadzeniu środków na mieszkanie wyłącznie dzięki pracy i staraniom uczestniczki, pomimo jej twierdzeń. A. B. dążąc do przejęcia mieszkania bez jakichkolwiek rozliczeń z byłym mężem zdaje się zapominać, że to nie tylko dzięki posiadaniu przez nią mieszkania komunalnego, ale przede wszystkim dzięki decyzji matki wnioskodawcy o zamianie go na lokal Pani B. przy ul. (...) małżonkowie mogli się w przyszłości stać jego właścicielami. Zamiana nastąpiła bez dopłat ze strony małżonków, pomimo znacznie większego metrażu mieszkania przy ul. (...). Bez tej decyzji matki wnioskodawcy nie staliby się oni najemcami przedmiotowego lokalu i nie mieli możliwości wykupienia go od Miasta za kwotę niemal symboliczną w stosunku do wartości. Brak jest zatem podstaw by uznać, że T. B. w mniejszym stopniu przyczynił się do powstania składnika majątku wspólnego podlegającego podziałowi w niniejszym postępowaniu. Również zarzuty późniejszego trwonienia majątku na wystawne życie i kochanki nie znajdują żadnego odzwierciedlenia w materiale dowodowym, a samo przekonanie uczestniczki dowodem nie jest.

Uznać zatem należy zarzut naruszenia art. 43 § 2 i 3 k.r. i o. za chybiony, a orzeczenie Sądu I instancji ustalające równe udziały byłych małżonków w ich majątku wspólnym za prawidłowe.

Jak wskazano wyżej przy ocenie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące źródła sfinansowania wykupu mieszkania przy ul. (...) znajdują oparcie w materiale dowodowym, a ocenie tego materiału nie można nic zarzucić. Uczestniczka nie udowodniła wpłaty ceny ze środków pochodzących z darowizny dokonanej przez jej ojca, a zwłaszcza z darowizny wyłącznie na jej rzecz. Rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela, a zarzut naruszenia art. 45 k.r. i o. nie zasługuje na uwzględnienie.

Okoliczności sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego, nie uzasadniały zastosowania art. 5 k.c. do oceny zasadności roszczeń uczestniczki z tytułu wydatków poczynionych na utrzymanie mieszkania. Wprawdzie wnioskodawca został w lutym 2009 roku wyzuty z posiadania lokalu, ale w istocie nigdy później nie chciał w nim zamieszkać, koncentrując swoją aktywność życiową nie tylko w nowym związku, ale również w mieszkaniu partnerki. Świadczy o tym brak żądania rozstrzygnięcia o wspólnym mieszkaniu w wyroku rozwodowym, powództwa o przywrócenie posiadania, czy choćby o wydanie kluczy do lokalu. Pomimo podniesienia braku dostępu do lokalu uczestnik również w niniejszym postępowaniu nie podjął jakichkolwiek kroków zmierzających realnie do uzyskania kluczy. Nie tylko nie wniósł o zabezpieczenia swoich praw do korzystania ze wspólnego mieszkania poprzez zobowiązanie uczestniczki do wydania kluczy, ale nawet nie wyznaczył jej terminu na dokonanie tej czynności gdy wyraziła wolę ich dobrowolnego wydania. Tym samym uznanie roszczeń uczestniczki korzystającej z synem z lokalu z wyłączeniem wnioskodawcy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego nie zasługuje na aprobatę.

Nie skutkuje to jednak uwzględnienie żądania rozliczenia nakładów wynikających z samodzielnego pokrywania opłat za mieszkanie. Sąd Okręgowy nie znalazł w zgromadzonym materiale dowodowym podstaw do ustalenia, że

uczestniczka poczyniła nakłady z majątku osobistego na wspólne mieszkania wynikających z uiszczania wymaganych opłat, a zwłaszcza nie wykazała ona wysokości kwot uiszczonych i mogących podlegać rozliczeniom z uwagi na charakter wydatku. Zgodzić się należy z apelującą, że pomimo niezamieszkiwania przez wnioskodawcę we wspólnym mieszkaniu co najmniej od lutego 2009 roku obciążają go jako współwłaściciela koszty utrzymania tego lokalu niezależne od jego zamieszkiwania przez kogokolwiek. Zdaniem Sądu Okręgowego koszty obciążające współwłaściciela niezamieszkującego w lokalu obejmują jedynie podatek od nieruchomości, opłatę za użytkowanie wieczyste gruntu i opłaty należne wspólnocie mieszkaniowej, niezależne od tego czy ktokolwiek w lokalu przebywa. Nie należą zatem do nich w jakiegokolwiek części koszty związane z dostawą mediów, również stałe części opłat należnych gestorom poszczególnych sieci. Nie służą one wszak utrzymaniu samego lokalu, ale możliwości komfortowego zeń korzystania, czego wnioskodawca nie czynił. Wysokość tych kwot nie została jednak wykazana. Nadto uczestniczka całkowicie pominęła istotny fakt, a mianowicie uiszczanie przez wnioskodawcę alimentów na rzecz syna E. do czerwca 2015 roku, służących na pokrycie również części opłat za mieszkanie. Jedyne udowodnione koszty mogące podlegać rozliczeniu to opłata za użytkowanie wieczyste za 2011 rok w kwocie niespełna 50 zł. Nie skutkuje to jednak zmianą orzeczenia bowiem apelacja dotyczy niższej niż żądana kwoty nakładów, a różnica znacznie przekracza 50 zł. Tym samym również w odniesieniu do tych nakładów zarzut naruszenia art. 45 k.r. i o. nie był zasadny, pomimo zasadności zarzutu naruszenia art. 5 k.c. polegającego na odmowie uwzględnienia roszczeń uczestniczki jako rzekomo sprzecznych z zasadami współżycia społecznego.

Zaskarżenie orzeczenia w zakresie sposobu płatności spłaty obejmuje jednocześnie zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. i art. 212 k.c..

Uczestniczka w toku postępowania pierwszoinstancyjnego z ostrożności procesowej na wypadek zasądzenia spłaty wносиła o rozłożenie jej płatności na 8 rat rocznych. Formułując wniosek apelacyjny o zmianę rozstrzygnięcia w tym zakresie nie sprecyzowała w jakich okresach miałyby być płacone wnioskowane raty, a jedynie powtórzyła ich liczbę.

Niezależnie od powyższego braku apelacji wniosek o rozłożenie spłaty na raty nie podlegał uwzględnieniu, co słusznie ocenił Sąd Rejonowy. Jak zauważył A. B. od początku postępowania wносиła o przyznanie mieszkania na jej rzecz, a kwestia ta nie była sporna pomiędzy uczestnikami. Trudno zgodzić się z twierdzeniem skarżącej, że nigdy nie liczyła się ona z obowiązkiem spłaty z uwagi na zgłoszony zarzut nierównych udziałów oraz żądanie rozliczenia licznych nakładów. Gdyby tak faktycznie było uczestniczka nie kwestionowałaby wartości mieszkania wskazanej we wniosku, co istotnie przyczyniłoby się do skrócenia czasu trwania postępowania. Nadto korzystając z pomocy profesjonalnego pełnomocnika powinna mieć świadomość oczywistej bezzasadności żądania rozliczenia jako nakładu wartości mieszkania przy ul. (...), a nadto znikomej wartości dowodowej zeznań zawnioskowanych świadków i złożonych dokumentów bądź ich kopii. Tym samym powinna ona przez 9 lat trwania postępowania przygotować się finansowo na spłatę, zwłaszcza, że niełatwa sytuacja finansowa uczestniczki jest również wynikiem jej decyzji o utrzymaniu dorosłego, a niepracującego syna.

Nie może również umknąć uwadze postawa skarżącej, która pomimo zawarcia w procesie rozwodowym ugody mediacyjnej ustalającej korzystną dlań wysokość spłaty z mieszkania nie raczyła podjąć jakichkolwiek starań o jej realizację i uniknięcie tym samymi niniejszego postępowania, wraz z jego kosztami. Wpłata niemal rok po rozwodzie kwoty 20.000 zł z ustalonych 65.000 zł (zwrócona uczestniczce) nie może być uznana, za właściwe wypełnianie przez A. B. ustalonych w ugodzie warunków rozliczenia. W tych okolicznościach sam fakt, że wnioskodawca ma gdzie mieszkać nie wystarczy do uznania za zasadne skorzystania przez uczestniczkę z dobrodziejstwa rozłożenia spłaty na raty, zwłaszcza na 8 lat.

Prawidłowo ocenił Sąd I instancji, że miesiąc od uprawomocnienia się orzeczenia jest okresem wystarczającym do uzyskania przez uczestniczkę środków na spłatę, a nawet jeśli formalności związane z sygnalizowanym w apelacji kredytem potrąją dłużej to uczestnik powinien otrzymać choć wynagrodzenie za opóźnienie w postaci odsetek.

Z powyższych względów rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, pomimo wskazanych wyżej niedostatków oceny materiału dowodowego i uzasadnienia, uznać należało za poprawne i słuszne, a tym samym Sąd Okręgowy oddalił apelację uczestniczki jako całkowicie bezzasadną, orzekając na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. uznając, że na etapie postępowania apelacyjnego interesy uczestników są sprzeczne, zwłaszcza przy objęciu apelacją kwestii nie tyle samego składu majątku wspólnego i sposobu jego podziału, ale nierównych udziałów, nakładów zgłoszonych przez uczestniczkę i sposobu płatności spłaty dla wnioskodawcy. Tym samym przegrywająca uczestniczka zobowiązana jest zwrócić wnioskodawcy poniesione przezeń koszty postępowania obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej zgodnie z § 4 pkt 8 w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.).